

Dom Edyty Stein – holokaust we Wrocławiu

Dom Edyty Stein we Wrocławiu jest neoklasycystyczną trzypiętrową kamienicą zbudowaną w 1890 roku. w momencie budowy jego powierzchnia użytkowa wynosiła 925 m².

Matka Edyty, Augusta Stein, nabyła ten dom w 1910 roku.

W posiadaniu rodziny Stein pozostawał on do roku 1938, kiedy to w wyniku tak zwanej „aryzacji mienia żydowskiego” przeszedł w posiadanie mistrza murarskiego Oskara Jandela.

Edyta Stein

Edyta Stein urodziła się w 1891 roku w żydowskiej rodzinie we Wrocławiu. Tutaj uczęszczała do szkoły i także tutaj na uniwersytecie w latach 1911 – 1913 studiowała psychologię oraz chodziła na wykłady germanistyki i filozofii. W celu studiowania filozofii u fenomenologa Edmunda Husserla przeprowadziła się do Getyngi. Jednakże dalsza kariera naukowa, mimo napisania i obrony pracy doktorskiej, była dla niej, jako kobiety, zamknięta.

W trakcie pierwszej wojny światowej pracowała jako pielęgniarka w szpitalu. Reakcją na przeżycia wojenne był wzrost jej zainteresowania chrześcijaństwem. Wykłady Maxa Schelera, który sam przeszedł na katolicyzm, przyczyniły się do zainteresowania wiarą katolicką. Oprócz tego wpływ na jej decyzję miał także kontakt z małżeństwem Reinach, którzy byli ewangelikami. Skutkiem tych, a także innych czynników było jej przejście w 1922 roku na katolicyzm. Jako ostateczny impuls do tego kroku wymieniana jest lektura biografii karmelitanek Teresy z Avili. Po przyjęciu chrztu aż do roku 1931 pracowała w Spirze jako nauczycielka, a następnie do 1933 roku w Münster prowadziła wykłady.

Edyta Stein była autorką wielu dzieł, na przykład rozprawy doktorskiej „O zagadnieniu wczucia” czy „Byt skończony a byt wieczny”. Była także członkiem Związku Praw Wyborczych dla Kobiet (Verein für Frauenstimmrecht), co ukazuje jej zaangażowanie w kwestie kobiece i jednocześnie wielostronność jej osobowości.

Po przejęciu władzy przez Hitlera w 1933 roku musiała zrezygnować z pracy w Instytucie Pedagogiki w Münster i wstąpiła do klasztoru sióstr karmelitanek w Kolonii. Przyjęła tam imiona zakonne: Teresą Benedyktą od Krzyża.

Pogromy w listopadzie 1938 roku zmusiły ją do przeniesienia się do Karmelu w Echt w Holandii. w sierpniu 1942 roku została aresztowana i przewieziona do obozu Auschwitz, gdzie zginęła w komorze gazowej razem ze swoją siostrą Różą.

W roku 1987 Edyta Stein została beatyfikowana, a w 1998 roku papież Jana Paweł II ogłosił ją świętą. Uznanie jej zasług oraz dziedzictwo są żywo dyskutowane w kręgach zarówno chrześcijańskich, jak i żydowskich, dzięki czemu stają się okazją do dialogu oraz impulsem do własnych poszukiwań.



Wrocławska Gmina Żydowska w okresie narodowego socjalizmu

Niespodziewanie – gdy była dokładnie jedenasta – w holu słychać było coś jak ryk nadciągających, dzikich zwierząt. Gwałtownie otwierały się drzwi kancelarii prawników. Do środka wpadło ze dwa tuziny członków SA w swoich brązowych koszulkach i czapkach, wrzeszcząc: „żydzi won!”. Przez dłuższą chwilę wszyscy – żydzi, jak i chrześcijanie – byli jak sparaliżowani. Po czym większość żydowskich prawników opuściło pomieszczenie.

...Wszędzie było pełno prokuratorów, adwokatów i sędziów, niektórzy jeszcze w togach, byli wypędzani przez małe grupki brązowych hord na ulicę...

(Ludwig Foerder o napadzie band SA (Oddziałów Szturmowych (zbrojnych bojówek)) na gmach sądu z 11 marca 1933 roku.)

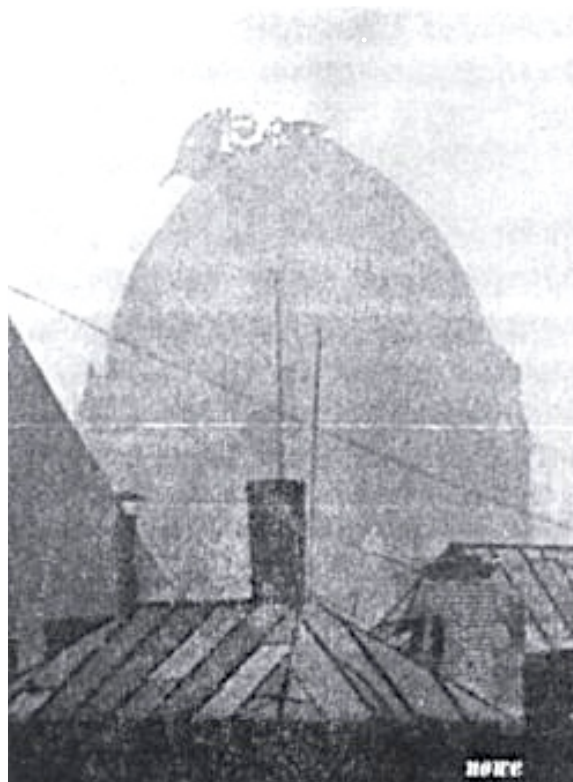
Z przejściem władzy przez nazistów 30 stycznia 1933 roku, rozpoczęło się całkowite wyniszczanie życia żydowskiego we Wrocławiu. Już 11 marca 1933 roku bojówki SA zaatakowały budynek sądu przy Graupestrasse (dzisiejsza ul. Krupnicza) i zmusili prawników pochodzenia żydowskiego do opuszczenia budynku. W tym samym roku, 1 kwietnia nastąpił bojkot sklepów żydowskich, nadzorowany przez wartowników SA.

Ustawy Norymberskie z września 1935 roku, oznaczały utratę obywatelstwa i praw z nim związanych przez wszystkich nie-aryjskich obywateli. Ponadto zabroniono małżeństw oraz pozamałżeńskich relacji między Żydami a nie-żydami. Żydów wykluczono ze wspólnoty państwowej.

Naziści sukcesywnie ograniczali również prawa dotyczące pracy i zarobków żydowskiej części społeczeństwa, które na skutek tej polityki ulegało stopniowej pauperyzacji. Za pomocą tak zwanej aryżacji mienia żydowskiego, zabierano Żydom ich firmy, majątek oraz posiadłości, które były przejmowane przez nieżydowskich Niemców.

Gmina żydowska we Wrocławiu próbowała ulżyć nędzy, umożliwiając jak największej liczbie ludzi prace w jej instytucjach. Innych członków gminy wspierała w staraniach emigrowania z Niemiec. Jednak zarząd gminy okazał się, w świetle nieustannej radykalizacji narodowosocjalistycznej polityki wobec Żydów, coraz bardziej bezsilny.

9 listopada 1938 roku w Noc Kryształową z pomocą bojówek SA oraz członków partii nazistowskiej, również we Wrocławiu niszczone i grabione, tak jak w całej reszcie Niemiec, żydowskie sklepy, ośrodki religijne oraz mieszkania. Częściowo w tych aktach uczestniczyła ludność z sąsiedztwa. Synagoga na Wygonie została spalona i wysadzona w powietrze. Synagogi Pod Białym Bocianem uległa zniszczeniu, jednak z powodu pobliskich budynków mieszkalnych, nie podpalono jej. Przynajmniej zewnętrznie przetrwała ona pogrom. W następnych dniach SS oraz Gestapo zabrało siłą do obozu



Paląca się Nowa synagoga "Na Wygonie" po pogromie listopadowym w 1938 r.

koncentracyjnego Buchenwald około 2200 żydowskich mężczyzn i młodych ludzi z Wrocławia.

Deportacje Żydów pozostałych jeszcze we Wrocławiu rozpoczęły się w 1940 roku. Wyznaczone osoby były zmuszone do stawienia się w wyznaczony dzień w miejscu zbiórki, mając ze sobą jedynie minimalną ilość bagażu. Głównie z Dworca Nadodrze wywożono ich pociągami do gett i obozów koncentracyjnych na wschodzie. Deportacje i mordy spowodowały kompletne wygaśnięcie kwitającego wcześniej żydowskiego życia Wrocławia.



„Jak Wrocław rozliczył się z Żydami” Obcy wyzyskiwacze trafieni w najczulszy punkt: po kieszeni – po ich synagodze zostały tylko ruiny.

Im dalej wjeżdża się w miasto, tym bardziej widać gorzkie obrazy bezsensownego zniszczenia: obrabowane sklepiki z cygarami, w których wyposażenie leży zniszczone na podłodze. W innych sklepach obrabowane i zdemolowane regały z zawartością lub puste. Ulice pełne gapiącego się i namiętnie dyskutującego tłumu, częściowo ludzie starzy jak i młodzi, są zachwyceni. Ale pomimo to, dławienie u wszystkich. [...] Był kwadrans przed dziesiątą, gdy dotarłem na plac Zamkowy aby skręcić w Wallstraße (dziś ul. J. i J. Śniadeckich): tak zwana „Mauschelhalle”, znana i piękna budowla autorstwa von Opplera, była już tylko dymiącą ruiną. Górna kopuła już się zaczęła przechylać na jedną stronę i musiała być wysadzona w powietrze w południe między drugą a czwartą, w tym czasie wszyscy okoliczni mieszkańcy, musieli opuścić swoje mieszkania.

(Walter Tausk o sytuacji po Nocy Kryształowej z 1938 roku.)

Holokaust

Z powodu rosnącej radykalizacji i brutalności polityki narodowosocjalistycznej, część Żydów z Wrocławia podjęła decyzję, o opuszczeniu swojego rodzinnego miasta. Wiele osób miało zahamowania przed tym krokiem, uważając Niemcy za swoją ojczyznę czy też licząc na szybki upadek antysemitycznej polityki. Noc Kryształowa podziałała otępleniowo i przekonała wielu z nich, iż nadszedł czas opuszczenia kraju.

Osoby noszące się z zamiarem emigracji, musiały zmierzyć się z ogromnymi biurokratycznymi i materialnymi kłopotami oraz szukaniami. Wielu Żydom nie udało się zdobyć wizy do kraju, do którego mieli zamiar emigrować, lub nie zdołali



Deportacja Żydów z Wrocławia 1941-44: miejsce zbiórki, data wykonania fotografii nie znana.

zakupić odpowiedniego biletu na podróż statkiem. Dodatkowo, naziści próbowali czerpać jak największe profity z tej emigracji. Przez to znacznej części mniej zamożnych Żydów emigracja nie powiodła się.

Od października 1941 roku ostatecznie zabroniono dalszej emigracji Żydów. Od tego momentu głównym celem narodowosocjalistycznej polityki było wymordowanie ich. Na

Konferencji w Wannsee w styczniu 1942 roku, podjęta została decyzja o deportacji i zagładzie wszystkich Żydów z całej okupowanej Europy. Do końca wojny za pomocą masowych egzekucji i zagazowań zamordowano w obozach koncentracyjnych około 6 milionów Żydów.

Gdy w 1940 roku rozpoczęły się deportacje, około 75% Żydów mieszkających pierwotnie we Wrocławiu opuściło Niemcy. Najpóźniej od listopada 1941 roku deportacje toczyły się systematycznie i regularnie. Do połowy 1944 roku ludność żydowska została, z małymi wyjątkami wywieziona na wschód w co najmniej 15 transportach. Wielokrotnie deportowano po 1000 osób, a nawet w dniu 25 listopada 1941 roku 2000 osób jednocześnie, tylko w jeden dzień. Celem transportów było getto w Kownie (Kaunas) i obozy koncentracyjne w Terezynie (Theresienstadt), Sobiborze, Bełżcu, Majdanku i Auschwitz.

Osoby wyznaczone do deportacji, otrzymywały pismo urzędowe, które informowało o dacie transportu. Pismo zawierało informacje, iż osoby te będą z powodu konieczności pracy przesiedlone. Wzywano je, aby w danym terminie stawiły się w punktach zbiórek. Punkty te mieściły się między dzisiejszą ul. Flisacką, a ul. Łowiecką oraz obok synagogi Pod Białym Bocianem. Większość transportów opuszczało Wrocław z dworca Nadodrze.



Na dziedzińcu przy Gminie Żydowskiej, obok Synagogi Pod Białym Bocianem, znajduje się tablica upamiętniająca Żydów deportowanych z tego miejsca.

Tylko niewielu Żydów przeżyło ostatnie lata wojny we Wrocławiu. Wielu z nich ukrywało się lub żyło w tak zwanych małżeństwach mieszanych z aryjskimi partnerami.